

Klasa robotnicza całego kraju wita rocznicę Manifestu PKWN wzmocnionym wysiłkiem produkcyjnym

Setki zobowiązań społecznych, które napływają codziennie z miast i wsi całej Polski świadczą o wielkim entuzjazmie, z jakim najszersze rzesze społeczeństwa przystępują do Święta Odrodzenia.

6-tą rocznicę Manifestu PKWN masę pracujących będą obchodzili pod znakiem nowych wspaniałych sukcesów w budowie fundamentów socjalizmu w Polsce.

Jak wynika z meldunków, które napływają z zakładów pracy STOLICY Czyn Lipcowy załogi Gazowni Miejskiej przyniesie ponad 1,5 miliona zł oszczędności i zwiększy wydatnie produkcję.

Dodatkowo przeprowadzone prace przez załogi wodociągów i kanalizacji w Warszawie dadzą 4,5 miliona zł oszczędności.

Liczne zobowiązania produkcyjne podejmuje również młodzież STOLICY.

Młode robotnice i robotnicy fabryki

„Wedel” podjęli się, drogą usprawnienia pracy, przynieść dodatkową produkcję wartości 4.224.600 zł, zobowiązania młodzieży fabryki „Fuchs” przyniosą dodatkową produkcję wartości ponad 1.200.000 zł.

Młodzieżowa brygada, pracująca w montowni transformatorów w zakładach im. Georgi Dymitrowa, postanowiła w lipcu podnieść wydajność pracy ze 117 proc. do 140 proc. normy i wykonać w ciągu najbliższych 3 miesięcy dodatkowo 30 transformatorów.

Ponad 100 milionów zł zaoszczędzą metalowcy pomorscy przez usprawnienie procesów produkcji, upłynnienie remanentów, zaoszczędzenie energii elektrycznej i parowej, wykorzystanie odpadków użytkowych, skrócenie cykli produkcyjnych.

Wartość ponadplanowych prac, wykonywanych tylko przez załogi państwowych zakładów wytwórczych materiałów elektrotechnicznych w BYDGOSZCZY, wyniesie 28 mil. zł.

17 mil. zł zaoszczędzą pracownicy bydgoskiej fabryki narzędzi. Czołowi racjonalizatorzy zakładów wytwórczych sprzętu instalacyjnego w Bydgoszczy zgłosili szereg pomysłów racjonalizatorskich, urzeczywistnienie których zaoszczędzi 12 mil. zł.

Pracownicy TOR-u w SZCZECINKU podjęli indywidualne i zbiorowe zobowiązania. Monter GALUSZKO do kona przeglądu i uruchomienia w terenie 7 traktorów w zespole PGR Juchowo. Ob. ob. Sawicki, Farynowski, Malbowski i Czup wyremontują miotarnię, zaś monter Stanisław Badrzejczak i Józef

zef Anderman dokonają remontu jednego traktora ponad plan.

Dotychczas ponad 700 robotników Państwowego Przedsiębiorstwa Budowlanego w SZCZECINIE podjęło dodatkowe prace wartości przeszło 6 mil. zł. Dotyczy one przedterminowego wykonania remontów bloków mieszkalnych dla robotników budynków szkolnych, budowy magazynu dla Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego itp.

Realizacja zobowiązań podjętych przez załogi młynów Państw. Zakładów Zbożowych w TORUNIU, które przewidują m. in. gruntowne oczyszczenie urządzeń młynowych przyniesie blisko 2 miliony zł oszczędności.

Pod hasłem: „W każdej zagrodzie wiejskiej czasopismo” rozpoczęli swe współzawodnictwo o godne uczczenie Święta Odrodzenia listonosze wiejskiej okr. krakowskiego. Do dnia 6 bm. listonosze zdobyli ponad 10 tys. nowych prenumeratów „Gromady”, „Chłopskiej Drogi”, „Sztandaru Młodych” i „Przyjaciółki”.

Warszawa — kandydatem do Międzynarodowej Nagrody Pokoju

Posiedzenie jury do spraw ustalania kandydatur polskich do Międzynarodowych Nagród Pokoju

Dnia 5 lipca br. z polecenia Komitetu Wykonawczego Polskiego Komitetu Obronców Pokoju odbyło się posiedzenie jury, dla ustalenia kandydatur polskich do Międzynarodowych Nagród Pokoju.

Międzynarodowe jury zbierze się dnia 15 sierpnia br. w Pradze czeskiej.

Jury w składzie: ob. ob. Jerzy Bojesza, Jarosław Iwaszkiewicz, Juliusz Krajewski, Jerzy Putnam, Witold Rudziński, Lesław Wojtyła, Juliusz Zakowski postanowiło wysunąć następujące kandydatury:

Na wniosek łączny Jarosława Iwaszkiewicza i Juliusza Zakowskiego w dziedzinie architektury postanowiono wysunąć:

MIASTO STOLECZNE WARSZAWĘ, W OSOBACH ZWIĄZKU ZAWODOWEGO ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH, ZW. INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW BUDOWNICTWA ORAZ STOWARZYSZENIA ARCHITEKTÓW RP (SARP).

W dziedzinie MALARSTWA I RZEZBY wysunęto suite d'alta Alfreda Wiśniewskiego: „GRANICA POKOJU”.

W dziedzinie POEZJI — poemat Władysława Broniewskiego: „SŁOWA O STALINIE”.

W dziedzinie PROZY — zbiór nowel Jerzego Andrzejewskiego pt. „NOC”.

W DZIEDZINIE MUZYKI na wniosek kompozytorów polskich: Bolesława Wojtowicza — za kantatę „NA POCHWALE PRACY”.

Andrzeja Panufnika — za „SYMFO- NIE RUSTICA” oraz zbiorów inicjatorów i organizatorów Roku Chopinowskiego (1949).

W dziedzinie DRAMATURGII i TEATRU — utwór Leona Kruczkowskiego — „NIEMCY”.

W dziedzinie filmu — film „OSTATNI ETAP” w osobach reżyserki Wandy Jakubowskiej i zespołu realizacyjnego.

Komitet Wykonawczy PKOP na swym posiedzeniu w dniu 8 lipca 1950 r. zatwierdził uchwałę jury i ze swej strony w dziedzinie POEZJI wysunął obok kandydata Władysława Broniewskiego kandydatów Jarosława Iwaszkiewicza, członka jury za „PIEŚN POKOJU”, „HYMN OLIMPIJSKI O BRATERSTWIE” i za „ODĘ DO FRANKLINA”.

Odpowiedzialność za niewykonanie postanowień traktatu pokojowego z Włochami dotyczących wolnego obszaru Triestu spada na rządy USA, W. Brytanii i Francji

Nota rządu ZSRR do rządów USA, W. Brytanii i Francji

MOSKWA (TAP). Agencja TASS donosi:

16 czerwca br. Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR otrzymało odpowiedzi rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji na notę rządu radzieckiego z 20 kwietnia br. w sprawie Triestu.

W notach tych rządów trzy państwa uchylały się od odpowiedzialności za zawartą w nocie radzieckiej propozycję, mającą na celu usunięcie stanu rzeczy, w którym rządy USA, W. Brytanii i Francji naruszają dotychczasowe postanowienia traktatu pokojowego z Włochami.

W związku z tym radzieckie Ministerstwo Spraw Zagranicznych skierowało do rządów USA, W. Brytanii i Francji noty następującej treści:

W nocie z 20 kwietnia br. rząd radziecki przytoczył ściśle fakty, świadczące o tym, że rządy USA, W. Brytanii i Francji naruszają międzynarodowe zobowiązania, wynikające z traktatu pokojowego z Włochami oraz z protokołu, podpisanego w Nowym Jorku 12 grudnia 1946 r.

Rządy USA, W. Brytanii i Francji, wbrew powziętym na siebie zobowiązaniom, udaremniały systematycznie wyznaczenie gubernatora wolnego obszaru Triestu nawet wówczas, gdy rząd radziecki wyrażał zgodę na kandydatów, wysuniętych przez rządy trzech wspomnianych mocarstw.

W wyniku gospodarowania w Triście anglo-amerykańskich władz wojskowych panuje na tym obszarze reżim samowoli policyjnej, a ludność jest pozbawiona wszelkich praw demokratycznych, przewidzianych przez traktat pokojowy z Włochami. Z winy rządów USA, W. Brytanii i Francji ani przewidziany przez traktat pokojowy z Włochami

by — zlikwidowana została bezprawnie istniejąca anglo-amerykańska wojenna baza morska w Triście.

6) by wycofane zostały z terytorium wolnego obszaru wojska angielskie i amerykańskie.

Rządy USA, W. Brytanii i Francji uchylały się od odpowiedzialności na zawarte w nocie rządu radzieckiego propozycje. Ponadto rząd USA proponuje obecnie otwarcie rządowi radzieckiemu naruszenie zobowiązań, wynikających z traktatu pokojowego z Włochami, powołując się przy tym na to, że jego nota z 20 marca 1948 roku „była propozycją wzięcia przez rząd radziecki udziału w zmianie traktatu pokojowego”.

Czyni się to wszystko pod pretekstem, że rząd radziecki jest rzekomo odpowiedzialny za uniemożliwienie wykonania postanowień traktatu pokojowego z Włochami.

Rząd radziecki potwierdza swe stanowisko określone w nocie z 20 kwietnia i uważa za konieczne wskazać ponownie na odpowiedzialność, która spada na rządy USA, W. Brytanii i Francji za niewykonanie dotyczących wolnego obszaru Triestu postanowień traktatu pokojowego z Włochami.

Rząd radziecki nalega na to, by dotyczące wolnego obszaru Triestu postanowienia traktatu pokojowego z Włochami zostały bezwarunkowo wykonane, jak również żądania noty rządu radzieckiego z dnia 20 kwietnia 1950 r. w tej sprawie.

Uroczystość na cześć zwycięskiej załogi PMT w Radomiu

W dniu wczorajszym w Wytwórni Państwowego Monopoli Tytoniowego w Radomiu odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej w związku z zdobyciem przez załogę po raz trzeci z kolei SZTANDARU WSPÓŁZAWODNICTWA PRACY.

Na dziedzińcu Wytwórni zebrała się zwycięska załoga, przedstawiciele PZPR, Miejskiej Rady Narodowej, Ministerstwa Rolnictwa Generalnej Dyr. PMT, oraz bratnich zakładów pracy. Odsłonięcia tablicy pamiątkowej dokonali przy dźwiękach Międzynarodówki dyrektor generalny PMT tow. Nadulski, który przekazał dzielnej załodze życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra Polski Ludowej.

W godzinach popołudniowych odbył się koncert rozgrywkowy dla załogi PMT z udziałem zespołów artystycznych Polskiego Radia oraz chóru i orkiestry Teatru Narodowego w Warszawie.

Masowy wiec w wyzwolonym Kaisenie

PEKIN (PAP) — Jak donosi radio Phenjan, w wyzwolonym spod jarzma faszystowskiego reżimu Li Syn Mana Kaisenie odbył się wielki wiec. Uczestnicy wiecu jednomyślnie powzięli uchwałę wysłania listu powitalnego do Kim Ir Sena i dowództwa ludowej armii wyzwolitej. Po wiecu odbyła się demonstracja.

Koreańska armia ludowa atakuje napastników na wszystkich odcinkach frontu

LONDYN (PAP) — Korespondent Agencji Reutera donosi, że wojska północno-koreańskie posuwają się w dalszym ciągu w kierunku południowym i znajdowały się 9 lipca rano w odległości 40 km od tymczasowej stolicy rządu Li Syn Mana — Taidzonu.

Północno-koreańskie kolumny pancernie, posuwające się od zachodu, zaatakowały oddziały amerykańskie, znajdującym się na północ od Taidzonu, okrążeniem.

Batalion amerykański został okrążony i prawdopodobnie zniszczony w rejonie miasta Czonan, zdobytego przez wojska północno-koreańskie w dniu 8 lipca.

Komunikat sztabu gen. Mac Arthura potwierdził wiadomość o odcięciu batalionu wojsk amerykańskich na północ od Czonan. Komunikat dodaje, że próby przedarcia się Amerykanów zakończyły się niepowodzeniem. Czołgi i posiłki amerykańskie, wysłane w porcie Fusan, przewożone są kolejną na front.

W dniu 8 i 9 lipca lotnictwo obu stron rozwijało ożywioną działalność. Kłótnia brytyjski „Jamaica” bombardował port Jangjen w Korei północnej oraz baterie nadbrzeżne. Został on trafiony ciężkim pociskiem artylerii północno-koreańskiej. 6-ciu marynarzy brytyjskich zostało zabitych.

Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej z dnia 8 lipca podaje: Oddziały armii ludowej kontynuują natarcie na wszystkich frontach, wyzwalając liczne miasta i wsie.

W dniu 7 lipca wojska ludowe wyzwoliły miasto Czonan. W czasie walk o to miasto wzięto znaczną ilość jeńców. Oddziały ludowe, działające na południe od miasta Phenhek, ścigają w dalszym ciągu wycofującego się w popłochu nieprzyjaciela.

Lotnictwo armii ludowej strąciło w walkach 2 bombowce amerykańskie typu „Jatające twierdze B-29”.

Samoloty amerykańskie dokonały bandyckich nalotów na miasta Nampho, Hynnam i Genzan, bombardując dzielnice mieszkalne. Wśród ludności cywilnej są ofiary.

Wojska ludowe, posuwające się na południe, są wzięte z entuzjazmem przez ludność wyzwolonych rejonów.

GENEWA (PAP) — AFP donosi z Tokio, że sztab Mac Arthura podał do wiadomości, iż wojska północno-koreańskie zajęły ważny węzeł kolejowy Czocziwon, znajdujący się w odległości 30 km. na północ od Taidzonu.

Oddziały północno-koreańskie, które posuwają się naprzód w kierunku południowym z rejonu Wonzu (na południowy wschód od Seulu) dotarły do miejscowości Czinczon, położonej na południe od Czungczu.



Dnia 6 lipca został podpisany w Zgorzelcu układ między Rzeczpospolitą Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną o wytyczeniu ustalonej i istniejącej polsko-niemieckiej granicy państwowej. Ze strony Polski układ podpisał: Premier Józef Cyrankiewicz i kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych, ze strony NRD: Premier Otto Grotewohl i minister Spraw Zagranicznych, Georg Dertinger.

Na zdjęciu: — moment podpisywania układu w Domu Kultury w Zgorzelcu.

»Nie mam nic do powiedzenia«

Na czwartkowej konferencji prasowej Truman na wszystkie pytania w sprawie sytuacji na Korei, odpowiadał: „Nie mam nic do powiedzenia”. Oddajmy więc głos amerykańskim, angielskim i francuskim korespondentom, którzy z bliska przyglądają się rozwojowi wydarzeń i informują — bardzo zresztą ostrożnie — swoje dzienniki. Ilość korespondentów co prawda zmniejsza się, ponieważ czterech znajduje się już w niewoli koreańskiej (Chanteleup z francuskiej AFP, Kallischer z „British Press” i amerykańskiej „United Press”, Lampert z amerykańskiej „Associated Press” i Margaret Higgins z „New York Herald Tribune” i „New Chronicle”).

Korespondent Reutera donosi, że pozycja amerykańska, otoczona poprzedniego dnia przez czołgi koreańskie uległa doszczętnemu rozbięciu. Bitwa rozegrała się na wzgórzach Osan w odległości kilkunastu kilometrów na południe od Suwonu. Amerykanie uciekali w takim popłochu, że nie zdążyli zabrać swoich rannych. Pótużkowo mówią, że Amerykanie stracili w bitwie 35 proc. efektywności ludzkich i około 40 czołgów. Kwa tera główna Mac Arthura przynajmniej do utraty miejscowości Pyongtack, położonej w odległości 57 km na południe od Seulu. Korespondenci zachodni wymieniają jeszcze dwie utracone miejscowości: Sengwan (65 km na pd. od Seulu) i Chonan (80 km na pd. od Seulu). Linia frontu jest płynna z dużymi wyrzuceniami powalającymi wskutek desantów Koreańskiej Armii Ludowej.

Komentator prasy zachodniej wymieniają trzy przyczyny niepowodzeń amerykańskich:

1. Skuteczna działalność partyzantów koreańskich, którzy operując na tyłach armii Mac Arthura, odcinają zaopatrzenie i nękają stałym ogniem;
2. zawiodły zupełnie samoloty odrzutowe, które są mało zwrotne i w nasiennej bitwie nie odgrywały większej roli;
3. mała jest skuteczność operacji floty anglosaskiej, która nie może zapobiec desantom na wschodnim wybrzeżu.

Komentator „Wall Street Journal” mówi o konieczności znacznych zmian w strategii i planowaniu wojskowym USA. „Rozwój wydarzeń w Korei wykaże — pisze komentator — że kołnie two USA nie potrafi dać wsparcia od działom lądowym w wyniku teorii strategów lotniczych, którzy zrobili z lotnictwa odrębną broń, zajęta przygotowywaniem długodystansowego bombardowania”.

Szczególnie krytykuje się w prasie całą politykę Trumania opierania się na Li Syn Manie. Według informacji z Waszyngtonu Korea Południowa otrzymała w roku ubiegłym sprzęt wojskowy z USA wartości 400 milionów dolarów. Od chwili wybuchu działań wojennych Amerykanie — dali dodatkowo Li Syn Manowi 100 tys. karabinów, 50 mln. sztuk amunicji, 40 tys. sztuk amunicji przeciwpancernej, 4000 samochodów, 79 jednostek floty przybrzeżnej, 700 tys. granatów i większą ilość dział wszystkich kalib-
row. I jak donoszą korespondenci amerykańscy sprzęt ten w znacznej części wpadł w ręce Armii Ludowej.

Korespondenci Reutera i „Associated Press”, którzy znajdowali się na linii frontu, podkreślają wysoki poziom moralny Armii Ludowej. Żołnierze północno-koreańscy odmawiają poddania się nawet w bardzo ciężkiej sytuacji — zalogi pałacach się nawet czołgów, wystawionych na pełny ogień amerykański — walczą do ostatka.

Aczkolwiek Truman „nie ma nic do powiedzenia”, nie przeszkadza to jednak temu, że nacisnięto wszystkie guziki propagandy, aby uzasadnić konieczność dodatkowych zbrojeń. Specjalna misja Departamentu Obrony „bada potrzeby wojskowe Indochin, Filipin, Malajów, Birmy, Syjamu i Indonezji”. „Wall Street Journal” przewiduje, że dostawy wojskowe na Daleki Wschód pochłonią poza Koreą około 400 mln. dolarów.

Prawicowe dzienniki paryskie zajmują się podsuwaniem rządowi USA coraz nowych kandydatów na mięso armatnie. „Monde” z czułością pisze

KIM IR SEN

Przewodniczący Koreańskiej Partii Pracy

Walka narodu koreańskiego o jednolite, niepodległe, demokratyczne państwo

Praca w dziedzinie likwidacji analfabetyzmu wśród szerokiej mas ludowych została już w zasadzie zakończona. Obecnie utworzono w 3.700 miejscowościach szkoły początkowe i średnie dla dorosłych, w których uczy się przeszło 140 tysięcy osób.

Poważne sukcesy osiągnięte zostały w północnej części Republiki również w dziedzinie ochrony zdrowia. We wszystkich zakątkach kraju powstały zakłady lecznicze. Zbudowano domy wypoczynkowe i sanatoria dla robotników. Zlikwidowano epidemie, które były ciężkim następstwem panowania imperialistów japońskich.

Tak więc w ciągu 8 lat, które minęły od chwili wyzwolenia, osiągnięliśmy olbrzymie sukcesy w walce o budowę niepodległego państwa demokratycznego.

Sukcesy te były możliwe: po pierwsze dzięki temu, że wielki naród radziecki wywołał nasz kraj od panowania kolonizatorów japońskich; po wtóre, dlatego, że ustrój ludowo-demokratyczny wprowadzony w północnej części kraju oraz przeobrażenia demokratyczne, których dokonaliśmy, w pełni odpowiadają interesom naszego narodu i gwarantują po myślny demokratyczny rozwój naszej ojczyzny;

po trzecie, dlatego, że nasz rząd korzysta z poparcia narodu, zespolonego wokół Jedynego Demokratycznego Frontu Patriotycznego Korei, którego konsolidującą i kierowniczą siłą jest Partia Pracy — najpotężniejsza partia

o radzie Adenauera, „którego troski są podobne do naszych francuskich”, dziennik daje do zrozumienia, że uważa za wskazane utworzenie armii nie mieckiej.

Nabiera to szczególnego wyrazu w świetle ujawnionych przez Johanna Sieela konszachców Achesona — Schumana, zmierzających do natchmiastowego odbudowania armii zachodniemieckiej i wykorzystania całego zachodnio-niemieckiego przemysłu dla celów zbrojennych.

Reakcyjna prasa zwraca również uwagę na konieczność aktywizacji Tito, utrzymując, że nie jest dostatecznie uzbrojony. Gaullistowska „Aurore” wzywa Trumania, by skłonił Tito do zawarcia sojuszu z Grecją.

Charakterystyczne wreszcie są głosy ostrzegawcze. Labourystowski deputowany, Davies, nawołuje Ibę Gmin, aby odmówiła poparcia „zbrodniczym amerykańskim megalomaniakom”.

Lippman stwierdza, że wydarzenia koreańskie uświadomiły słabość ogólnoswiatowej strategii Stanów Zjednoczonych, które „nie są w stanie obsłużyć” całego stworzonego przez siebie frontu agresji.

w Korei, ciesząc się zaufaniem szerokich mas ludowych;

po czwarte, dlatego, że w pracy swej opieraliśmy się na bogatych doświadczeniach Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.

Wszystko to zapewniło zwycięstwo ustroju ludowo-demokratycznego w północnej części naszej ojczyzny, które naród z wiarą kroczy naprzód na drodze utworzenia jednolitego, niepodległego i demokratycznego państwa.

III.

Zupełnie inaczej ukazywała się sytuacja w południowej części naszej ojczyzny.

Imperialiści amerykańscy, którzy odstąpili od moskiewskiego porozumienia trzech ministrów w sprawie Korei, świadomie stordowali pracę mieszannej komisji radziecko-amerykańskiej. Usiłowali oni przekształcić, a obecnie przekształcają południową część naszej ojczyzny w bazę wojenną dla realizacji swych agresywnych planów na Wschodzie, w źródło surowców i w rynek zbytu dla monopolistów Wall Street. Dlatego też odmówili oni przyjęcia słusznej propozycji Związku Radzieckiego w sprawie jednoczesnego wycofania z Korei wojsk radzieckich i amerykańskich w początkach 1948 roku oraz w sprawie umożliwienia narodowi koreańskiemu samodzielnego decydowania o własnym losie.

Imperialiści amerykańscy bezprawnie postawili sprawę koreańską na porządku obrad Zgromadzenia Ogólnego ONZ i wykorzystując posłuszną „większość” utworzyli tzw. „koreańską komisję ONZ”, przy której wspólnie działaniu przeprowadzono 10 maja 1948 roku separatystyczne wybory w Korei Południowej.

Patriotyczne partie polityczne i organizacje społeczne, cały naród koreański, rozwinęły mezną walkę przeciwko separatystycznym wyborom w Korei Południowej, walkę przeciwko utworzeniu marionetkowego rządu.

W kwietniu 1948 roku z inicjatywy Partii Pracy zwołano wspólną konferencję, w której brali udział przedstawiciele 56 lewicowych, prawicowych i centrowych partii politycznych oraz organizacji społecznych Korei Południowej i Południowej, zrzeszających przeszło 10 milionów dorosłej ludności kraju. W konferencji tej nie brali udziału jedynie tacy żałacy reakcjiści jak Li Syn Man, Kim Son Su i inni zdrajcy ojczyzny.

Kwietniowa konferencja przedstawicieli partii politycznych i organizacji społecznych Korei Południowej i Południowej zdemaskowała „koreańską komisję ONZ” jako narzędzie kolonialnej polityki imperializmu amerykańskiego. Konferencja postanowiła zwołować separatystyczne wybory z dnia 10 maja i ogłosiła deklarację, która stwierdzała, że naród nasz nie będzie uważał żadnego rządu utworzonego na podstawie tych „wyborów” za rząd legalny i że rząd taki nie będzie reprezentował narodu koreańskiego.

Nie bacząc na to, reakcja południowo-koreańska i imperialiści amerykańscy, stosując siłę zbrojną, terror i groźby, urządzili w Korei Południowej haniebną inscenizację wyborów do tzw. „Zgromadzenia Narodowego”, następnie zaś utworzyli reakcyjny, marionetkowy rząd Li Syn Mana, skłaniający się do zdrajców ojczyzny, byłych agentów imperializmu japońskiego oraz agentury amerykańskiej.

Wśród deputowanych do „Zgromadzenia Narodowego” nie ma ani jednego robotnika i chłopu, stanowią

»Trzeba, abyśmy lepiej się poznali«

Premier Otto Grotewohl rozmawia z dziennikarzami polskimi w Zgorzelecu

W późnych godzinach wieczornych dnia 6 bm. premier rządu NRD Otto Grotewohl przyjął w Zgorzelecu grupę dziennikarzy polskich. Odpowiadając na pytania, stawiane przez dziennikarzy, premier Grotewohl dokonał przeglądu niektórych aktualnych zagadnień.

Omawiając sprawy młodzieży z NRD, premier rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej powiedział m. in.:

„Wyniki wychowania młodych Niemców w duchu pokojowej współpracy między narodami są bardzo poważne. Utworzona w roku 1946 na terenie NRD jednolita organizacja „Wolnej Młodzieży Niemieckiej” „FDJ” walczyła początkowo z poważnymi trudnościami. Dziś, po czterech latach istnienia skupia ona 1,3 miliona młodych w wieku od lat 14 — 18. Razem z organizacją młodych pionierów, nasz ruch młodzieżowy skupia pod swymi sztandarami 2,5 miliona młodych Niemców w wieku od lat 6 — 18, czyli większość młodzieży niemieckiej.

Dzieci niemieckie — powiedział premier Grotewohl — kierują się hasłem „Uczyć się, uczyć i jeszcze

raz uczyć”. Hasło to opanowało również całą szkołę i wpłynęło dodatkowo na nauczycielstwo. Muszą wtrącić słowo o nauczycielach. Gdy pod ciosami armii radzieckiej hitlerzyści legli w gruzach, zastaliśmy następujący stan szkolnictwa. 86 do 98 proc. nauczycieli — było hitlerowcami. Chwyciliśmy się radykalnego środka — usunęliśmy ze szkół wszystkich nauczycieli hitlerowców uważając, że lepiej obejść się przez pewien czas zupełnie bez szkoły, niż utrzymać szkołę z nauczycielami hitlerowcami. Stojąc w obliczu konieczności zbudowania nowych kadr nauczycielskich, stworzono gęstą sieć kursów, na których młodzi Niemcy uczyli się sami, rozpoczynając jednocześnie nauczanie innych. Powoli kształtowała się świadomość ideowa i wzrastał poziom wiedzy fachowej nowych nauczycieli. Dziś w szkołach naszych nauczają nowi, z ludu pochodzący nauczyciele. Zagadnienie nauczania jest nadal przedmiotem naszej szczególnej troski, czego dowodem jest m. in. 70 milionów egzemplarzy nowych, w NRD wydanych podręczników.

Nie ograniczyliśmy się jednak tylko do szkół podstawowych i średnich. Złamaliśmy przywilej burżuazji monopolu na studia na wyższych uczelniach — dziś nie pieniądza, ale pochodzenie społeczne i zdolności decydują o prawie wstępu na uniwersytet. Potrzebna nam jest do wykonania planu 5-letniego nowa inteligencja i uczynimy wszystko, aby była ona z nami ideowo związana.

Młodzież naszą werzaliśmy, aby była gotowa do pracy i do obrony pokoju. Młodzież nasza hasło to wprowadza w życie.

Ludowa Polska jest naszym sąsiadem. Wychowujemy młodzież naszą w duchu przyjaźni do Polski Ludowej.

Premier Grotewohl zwrócił również uwagę na konieczność zacieśnienia współpracy między naszymi narodami przez wymianę doświadczeń przodowników pracy, wymianę naukową, kulturalną i sportową. Trzeba, abyśmy się częściej spotykali — powiedział premier — abyśmy się lepiej poznali, a wtedy współpraca między naszymi narodami będzie bardziej owocna.

Zapytany o oddźwięk umów polsko-niemieckich w Niemczech zachodnich premier Grotewohl odpowiedział m. in.:

Umowy nasze, odbity się w Niemczech zachodnich głośnym echem. Imperializm anglosaski wykorzystał wytęczenie granicy pokoju na Odrze i Nysie do rodmuchania hańcy szowinistycznej, szczególnie wśród przedstawicieli. Organizatorzy tej kampanii jednak srodze się zawiedli. Na terenie NRD zagadnienie nie przesiedleńców zostało całkowicie rozwiązane. Repatrianci z terenów polskich pracują i uczestniczą czynnie w odbudowie swej ojczyzny. Również i w zachodnich Niemczech, szowinistyczna i rewizjonistyczna kampania wśród przesiedleńców zostanie przełamana i ludzie ci zrozumieją, że muszą budować nowe życie, nie ludząc się dłużej podsycaną w nich przez anglosasów nadzieją powrotu.

Zapytany o układy gospodarcze zawarte między NRD a Polską Ludową, premier Grotewohl stwierdził, że spotkały się one z serdecznym przyjęciem w całej Niemieckiej Republice Demokratycznej. Równocześnie ludzie w Niemczech zachodnich rozumieją, że wymiana gospodarcza z Polską, ułatwi im przeprowadzenie panującego tam kryzysu gospodarczego.

Dzielić się wrażeniami z przebiegu uroczystości w Zgorzelecu, premier Grotewohl powiedział m. in.:

„Było to dla mnie wielkie przeżycie. Mogę powiedzieć jedynie: nawiązująca się przyjaźń polsko-niemiecka i dzisiejsze podpisanie układu — to na pewno nie była demonstracją dla demonstracji. Było to wynikiem dojrzałych rozważań obu stron i wyników tego, co dyktuje nam serce. Było to wynikiem naszego marksistowsko-leninowskiego poglądu na świat, poglądu, który wskazuje nam drogę trwałej przyjaźni między narodami”.



(Romanek)

Okazale wypadnie w tym roku Święto Odrodzenia

Odznaczenia przodowników pracy, manifestacje, loterie fantowe, kiermasze książkowe dla uczczenia historycznego dnia

(s) Donosiliśmy już o ukonstytuowaniu się w Radomiu Komitetu Organizacyjnego, Święta Odrodzenia, który powołał do życia szereg sekcji. W dniu wczorajszym w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej odbyło się posiedzenie członków komitetu, na którym omówiono dotychczasowe przygotowania do obchodu Święta oraz ustalone plany pracy na najbliższe dni. Jak wynika ze sprawozdania sekcji imprezowej, Święto 22 Lipca poprzedzą wieczornice z udziałem zespołów artystycznych, w czasie których wystąpią zespoły okolicznościowe przemówienia oraz odbędą się części artystyczne w wykonaniu zespołów świetlicowych.

W przeddzień Święta, to jest w dniu 21 bm., w sali Robotniczego Domu Kultury odbędzie się uroczyste posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej, w czasie którego przodownicy pracy i racjonalizatorzy udekorowani zostaną odznaczeniami państwowymi oraz otrzymają specjalne upominki. Po posiedzeniu uformuje się pochód, który przy dźwiękach orkiestr przemarszeruje ulicami miasta pod pomnik ku czci Armii Radzieckiej, gdzie złożone zostaną wieńce od PZPR, ZSL, Zw. Zawodowych oraz organizacji społecznych i zakładów pracy. Wieńce złożone zostaną również na grobach bohaterów Armii Radzieckiej i polskich.

W zakładach pracy rozwija się akcja zbierania fantów na wielką loterię fantową, z której dochód przeznaczony zostanie na odbudowę Warszawy. Dotychczas rozprawdano około 400 list zbiorczych. Meidunki, jakie napływają z terenowych ognisk związkowych, każą przypuszczać, że akcja zbiorcza zakończy się pełnym powodzeniem, tak że w dniu Święta Odrodzenia Radom przekaże Warszawie milion złotych.

Sekcja dekoracyjna opracowała już szczegółowy plan dekoracji miasta. W głównych punktach umieszczone zostaną duże portrety przodowników pracy i racjonalizatorów oraz planse i wykresy obrazujące osiągnięcia gospodarcze oraz pomoc jakiej Polscy Ludodowcy udzielił Ewangelii Radzieckiej. Na ulicach rozłożone zostaną transparenty z hasłami. W dniu Święta 22 Lipca — Liga Ko-

gdyż wyżywienie 60.000 osób w ciągu 2 dni nie będzie rzeczą prostą. Powstanie Spółdzielnia Spożywców, Zakłady Mleczarskie oraz Centrala Ogrodnicza winny już dziś przystąpić do organizowania odpowiednich stoisk, tak aby biorący udział w uroczystościach nie musieli szukać poszczególnych punktów sprzedaży lub też z konieczności zaopatrywać się u pokątnych handlarzy.

W najbliższych dniach zbierze się sekcja sportowa celem opracowania szczegółowego programu imprez sportowych, które odbędą się dnia 23 bm. na stadionie „Stali”.

Zobowiązania lipcowe przyspiesza remont domów i mieszkań robotniczych

Z obrad przedstawicieli przedsiębiorstw budowlanych prowadzących remonty domów z FGM

(s) Ostatnio odbyła się w Radomiu konferencja przedstawicieli przedsiębiorstw budowlanych prowadzących remonty domów w ramach FGM oraz członków komitetu FGM. Na konferencji tej, omówiono dotychczasowe wyniki pracy FGM-u i poszczególnych przedsiębiorstw, oraz powzięto szereg uchwał dla uczczenia szóstej rocznicy Manifestu PKWN.

W konferencji udział wzięli: dyrektor Komunalnego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego inżynier Jackacyński, kierownik spółdzielni pracy „Odbudowa” ob. Roman Dab-ki, przedstawiciel spółdzielni STB, ob. Eugeniusz Wereda, przedstawiciel spółdzielni pomocniczej cechów ob. Wacław Michalski, przewodniczący komitetu FGM tow. Szulmajer oraz pracownicy wydziału technicznego i

nadzoru budowlanego Miejskiej Rady Narodowej. Ze sprawozdań z dokonanych przez poszczególne przedsiębiorstwa remontowo-budowlane czynności wynika, iż firma „Pionier” wykonała przewi-



Czy to jest sport?

— Jestem człowiekiem spokojnym, cichym i nie lubię przemawiać nikomu, choćby szło o rzecz, do której powinienem wtrącić swoje „trzy grosze”, ale to już przechodzi moje możliwości zimnych nerwów i wytrzymałości psychicznej — opowiadał mi zlanym głosem przygodny znajomy w parku kieleckim.

— Przecież tego nie można inaczej nazwać, jak szaleństwem — kończył swoje opowiadanie, w którym chodziło o motocyklistów, takich, którzy nie mają nic wspólnego ze sportem, a jeżdżą jak zwirnięci po ulicach miasta narażając siebie i przechodniów na kalectwo, lub śmierć.

Ryk motorów, który nie jest tłumiony przez odgłosy w tym celu tłumiki, szaleńcze i „akrobatyczne” skrety, wybiegi itp. sztuczki, oto popis który nikomu się nie podobaj, szczególnie na tak nieodpowiednim do tego miejscu, jakim jest ulica.

A już celuje w tej sztuce „jeździe” maszyn, która, gdyby mogła porwać się takiego jeźdźcę, zrobiłaby to ze szczerą chęcią, „dryblas” w zielonej bluzie i ciemnym berecie, jeździący na „Harleyu” — zakończył swoje spostrzeżenia na temat szaleństwa motocyklistów mój przygodny znajomy. Kontynuację jeździ na tym miejscu dlatego, że należałoby się nim zająć. O to prosimy N.O. jako organ porządkowy. Zrobić porządek z szaleńcami na motorach...

Mieszkańcy Radomia zbudują Pomnik Wdzięczności

(s) Prawie we wszystkich miastach Polski, społeczeństwo ufundowało już specjalne pomniki wdzięczności bohaterów Armii Radzieckiej, którzy oddali życie w walce o wyzwolenie narodu polskiego spod jarzma hitlerowsko-faszystowskiego okupanta. Jedynie w Radomiu, mieście które chlubi się rewolucyjnymi tradycjami, pomnika takiego dotychczas nie ma. Istnieje wprawdzie w parku im. Tadeusza Kościuszki obelisk, mówiący o walce żołnierza radzieckiego i wdzięczności Radomian. Tym niemniej jednak nie odzwierciedla on całej głębi uczuć jakie żywi społeczeństwo Radomia do narodu Związku Radzieckiego.

Sprawa zbudowania tego rodzaju pomnika — symbolu dojrzałości, już od dłuższego czasu w kołach robotniczych i inteligencji Radomia. Ostat-

nio Miejska Rada Narodowa wysunęła już konkretny projekt budowania takiego pomnika.

W ubiegłą środę odbyło się w Radomiu posiedzenie przedstawicieli radomskich zakładów pracy, związków zawodowych, organizacji młodzieżowych i kobiecych, na którym omówiono sprawy techniczne, związane z budową tego monumentalnego pomnika, oraz dokonano wyboru prezydium komitetu wykonawczego i poszczególnych sekcji.

Zagajający zebranie przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, Wacław Wrocławski omówił sprawę budowy pomnika od strony urbanistycznej i technicznej.

Następnie zabrał głos I sekr. Miejskiego Kom. PZPR tow. F. Flutowski, który scharakteryzował obecną sytuację międzynarodową. Wskazał na zbrodnicze plany Trumana, które najbardziej ujawniły się wszczęciem działań wojennych przeciwko milijonemu pokój narodowi koreańskiemu oraz stałe wzmacnianie się obozu pokoju wokół Związku Radzieckiego. Pomnik, który zostanie zbudowany, uprzedzi nam wszystkim niezwykłą siłę narodu radzieckiego, który jest wypróbowanym przyjacielem narodu polskiego. Projektowany przez komitet termin zakończenia budowy pomnika na dzień 33 rocznicy Rewolucji Październikowej będzie dotrzymany.

Z koleś tow. Wrocławski stwierdził, iż jak dotychczas Wydział Budownictwa nie ustalił jeszcze miejsca, w którym pomnik ten ma stać. Organizatorzy doszli jednak do przekonania, iż pomnik ten ma być wybudowany na miejscu dotychczasowego obelisku.

Przechodząc do spraw organizacyjnych Komitetu Budowy, powołano 4 sekcje, a to: organizacyjną, propagandową, finansową i imprezową.

W skład prezydium komitetu budowy Pomnika Wdzięczności wybrano: pierwszy sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR tow. Flutowski, przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej tow. Wrocławski, inżynier Pinjo oraz tow. Bondarenko.

W najbliższych dniach odbędą się posiedzenia poszczególnych sekcji, które rozpracują plan akcji związanej z budową tego pomnika.

Nie wątpimy, iż w pracach związanych z budową pomnika weźmie udział całe społeczeństwo miasta.

Notatnik reportera

BEZPŁATNE SEANSE FILMOWE W RADOMIU

W związku ze zbliżającym się Świętem Odrodzenia, Powiatowa Rada Związków Zawodowych postanowiła zakupić kilka seansów filmowych, w czasie których wyświetlone zostaną filmy „Bogaty płoń”, „Muzykalna historia” oraz kronika filmowa. Ciekawą nowością będzie wyświetlanie filmów na placach i w parkach Radomia. Stroną techniczną zajmie się radomska dyrekcja FP.

ZOSTAŃ MARYNARZEM

Okręg Ligi Morskiej w Radomiu prowadzi obecnie zapisy młodzieży męskiej do Szkół Marynarskich. Kandydaci winni zgłaszać się do komendy Powszechnej Organizacji „Służba Falec” lub też do Zarządu Okręgu LM w Radomiu.

PRACOWNICY UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ ZORGANIZUJĄ BIBLIOTEKĘ WIEJSKĄ

Na ostatnim zebraniu załogowym pracowników Ubezpieczalni Społecznej w Radomiu na wniosek sekretarza Podstawowej Organizacji PZPR uchwalili zorganizować do dnia 22 lipca bibliotekę dla jednej z gromad podradomskich. Biblioteka liczyć będzie znaczną ilość tomów, gdyż każdy pracownik zadeklarował zakupić jedną książkę.

DO RADOMIA PRZYJEŹDŹA CYRK

W najbliższych dniach mieszkańcy Radomia spotka wielką niespodziankę. Przyjeżdża bowiem Państwo wy Cyrk nr 4, którego dotychczasowe występy w różnych miastach kraju przyciągały tłumy widzów.

ZAKŁAD SZKOLENIA RZEMIOSŁA W RADOMIU ORGANIZUJE KURSY

(s) Zakład Szkolenia Rzemiosła w Radomiu organizuje kursy przygotowujące do egzaminów mistrzowskich i czeladniczych we wszystkich zawodach oraz kursy przysposobienia zawodowego. Wkrótce rozpoczyna się kursy kreślenia technicznego: 110-cio godzinny spawalniczo-acetylenowy 110-cio godzinny spawalniczy elektryczny, 200-stu godzinny kurs galwanizacji skórzanego oraz 250 godzinny kurs galwanizacyjny.

Poza tym organizuje się kursy kroju i szycia I stopnia, trwające trzy miesiące, II-go stopnia 6 miesięcy i III stopnia trwające 10 miesięcy.

Zapisy na kursy przyjmowane są w sekretariacie Zakładu Doskonalenia Rzemiosła w Radomiu przy ulicy Kilińskiego 15-17, codziennie w godzinach od 8-ej do 12-ej i od 15-ej do 18-ej.

Zagadka kielecka

Czyli jaka jest różnica między herbatą a... herbatą

Zanim jeszcze przystąpimy do wyjaśnienia tej, jak się okazało, niezmiernie zawiłej zagadki, pragniemy na wstępie zaznaczyć, że nie chodzi tu o różnicę pomiędzy herbatą prawdziwą, a jakimś odwarem ziołowym, lecz o różnicę, jaka zachodzi w cenach za szklankę herbaty w poszczególnych gospodach handlu społecznego w Kielcach.

Jakaż tu może być różnica? — za da sobie pytanie niejednen z naszych czytelników. Tymczasem okazuje się jednak, że różnica jest, i to dość poważna.

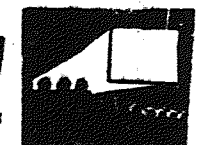
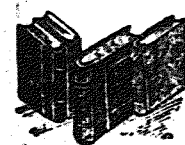
We wszystkich gospodach spółdzielczych PSS szklanka herbaty kosztuje 20 zł a w cukierni spółdzielczej nr 1, prowadzonej również przez PSS, taka sama szklanka herbaty kosztuje 35 zł, natomiast w bufecie poczekalni dworcowej PKP, które podlegają Spółdzielni Emerytów Kolejowych, za szklankę herbaty płaci się 45 zł.

Zadajemy więc w imieniu setek przejeżdżnych i kielczan pytanie: na czym polega różnica? Czyżby inna była cena wody na dworcu, w gospodzie lub cukierni? Bo przecież ci kier i herbatę wszystkie placówki handlu społecznego kupują w

Sześć nowych sklepów MHD w Radomiu

(s) W związku ze Świętem Odrodzenia, Miejski Handel Detaliczny podjął zobowiązanie uruchomienia na terenie miasta sześciu nowych sklepów.

Otwarte zostały już dwa sklepy MHD na ulicy Żeromskiego 12, sklep dziewiarski i galanterijno-konfekcyjny. W przyszłym tygodniu otwarty zostanie sklep z artykułami bawełnianymi na ulicy Marchlewskiego (dawn. Focha), oraz sklep z artykułami gospodarstwa domowego. Poza tym do dnia 22 lipca powstaną jeszcze 2 sklepy, z obuwiem i papierniczym.



10 LIPCA
KIELCE
PAŃSTWOWY TEATR im STEPA NA ŻEROMSKIEGO — Sztuka B. Shawa p. t. „Uczeń diabła” — początek o godz. 19.

RADOM
PAŃSTWOWY TEATR im ST ŻEROMSKIEGO — Sztuka p. t. „Krakowiacy i Górale”.

KINA:
KIELCE
„BALTYK” — wyświetla film produkcji radzieckiej pt. „Legitymacja partyjna”, początek seansów: godz. 16, 18.15, 20.30.
Dorwolony od lat 14.

KINO „WARSZAWA” — wyświetla film produkcji angielskiej p. t. „Urodzony w październiku”. Początek seansów: 16, 18, 20.
Dorwolony od lat 18.

RADOM
„BALTYK” (ul. Moniuszki 15) — „Oni mają ojczyznę”. Początek seansów: o godz. 16, 18, 20.
„HEL” (ul. Żeromskiego 47) — „Albeniz” i dodatek p. t. Torpedo-Dynamo. Początek seansów: o godz. 15.30, 17.30, 19.30. W niedzielę i święta poranki o godz. 11.30.

KIELCE
CYRK PAŃSTWOWY Nr. 4 — Początek przedstawienia o godzinie 19.45. Ostatnie dni pobytu.

APTEKI:
KIELCE
mgr. Leydo, Plac Partyzantów.

RADOM
mgr. Szarkowska, Żeromskiego 57.
mgr. Klepaczewski, Mleczna 64.

WYSTAWY:
Museum Miejskie
Wystawa szkolna prof. Dobrowolskiego.

»Uczeń diabła« do 13-go lipca włącznie

Tylko do 13 bm włącznie występować będzie gościnnie na kieleckiej scenie znany reżyser i aktor Dobiesław Damiński, który odtworzy główną rolę w „Uczniu diabła” G. B. Shawa. W związku z tym w dniu dzisiejszym przedstawienie odbędzie się normalnie.

50 procent zniżki przy kupnie biletu do Państwowego Cyrku nr 4 za okazaniem kuponu »Słowa Ludu«
Kupon ważny na każde przedstawienie tylko do wtorku!!!

WYCHOWANIE FIZYCZNE SPORT

Międzynarodowe mistrzostwa Polski w tenisie odbędą się w Sopocie

SOPOT. Na kortach sopockiego Ognia rozpoczną się w dniu Święta Odrodzenia, 28 lipca br. międzynarodowe mistrzostwa Polski w tenisie.

Organizatorzy czynią przygotowania, ażeby impreza wypadła jak najbardziej imponująca. W tym celu budowana jest dodatkowa trybuna na 1000 osób, co pozwoli na zwiększenie ilości miejsc do 3.500. Komitet organizacyjny mistrzostw przygotowuje kwatery i wyżywienie na blisko 100 uczestników (w tym ok. 30 zagranicznych). Spodziewany jest przyjazd najlep-

szych raket Węgier, Czechosłowacji i Rumunii. W ramach tej imprezy dojdzie prawdopodobnie do sensacyjnego rewanżu pomiędzy Sko-neckim a Asbothem.

Wysoka porażka Stali (Ostrowiec)

W Katowicach w zawodach watterpolaowych o mistrzostwo Ligi piłki wodnej — Stal (Katowice) pokonała wysoko Stal (Ostrowiec) 9:0 (5:0).

Delegaci polscy wezmą udział w kongresie ILTA

WARSZAWA. W dniach 12 — 17 lipca obradować będzie w Łożanach Kongres Międzynarodowej Federacji Tenisowej (ILTA). Na kongres wyjechać mają przedstawiciele Polski: sekretarz GKFF — Kosman i kpt. związkowy PZT — Challier.

I Liga

W Poznaniu i Warszawie rozegra no dwa „zaległe” mecze piłkarskie o mistrzostwo I Ligi. W Poznaniu tamtejszy KOLEJARZ pokonał po ciekawej grze OGNIWO (Kraków) 1:0 (0:0), natomiast w Warszawie KOLEJARZ POLONIA zwyciężył z trudem ŁKS WŁÓKNIARZA 4:3 (4:1).

W tabeli I Ligi na pierwszym miejscu w dalszym ciągu znajdują się UNIA RUCH i ZW. GARBARNIA, na drugim GWARDIA, trzecim — KOLEJARZ POLONIA. Na ostatnich miejscach w tabeli figurują BUDOWLANI (11) i ZW. WART (12).

ZOSTAŁA ZACHWILI

Stal (Radom) — Gwardia (Częstochowa) 2:1 (0:0)

W Częstochowie odbyły się zawody piłki nożnej o wejście do II-ej Ligi pomiędzy częstochowską Gwardią a Stalą (Radom). Po słabej obustronnej grze zwyciężyli goście 2:1. Bramki dla radomian zdobyli Czaplicki i Wojewoda. Dla gospodarzy — Lach II. Sędziował bardzo dobrze Berg ze Śląska. Widzów ok. 2 tys.

Górnik (Zabrze) — Stal (Skarżysko) 5:2 (3:0)

ZABRZE (tel. wł.) Przy dużym zainteresowaniu publiczności odbyły się w Zabrzu zawody piłkarskie o wejście do II Ligi pomiędzy Stalą (Skarżysko) a miejscowym Górnikiem. Zwyciężyli zasluszenie gospodarze 5:2.

Tabela

1. Górnik (Zabrze)	1	2	5:2
2. Górnik (Knurów)	1	2	2:1
3. Stal (Radom)	2	2	3:3
4. Gwardia (Częst.)	2	1	1:2
5. Stal (Skarżysko)	2	1	2:5

Keres nadal na czele turnieju w Szczawnie - Zdroju

WAŁBRZYCH. W 17 dniu międzynarodowego turnieju szachowego w Szczawnie Zdroju odbyły się spotkania XIII rundy. Z dziesięciu spotkań — 6 zostało odłożonych.

W zakończonych partiach: Szabo wygrał z Trojanescu, Tajmanow z Bondarewskim, Awerbach zremisował z Hellerem, a Foltys pokonał Gawlikowskiego.

Po XIII rundzie prowadzą: Keres i Szabo — 9,5 pkt., Barcza i Tajmanow — po 9 pkt., Awerbach, Bondarowski, Heller i Kottnauer — po 8 pkt., Simagin i Foltys — po 7,5 pkt., Koerber, Pogacs i Tarnowski — 5 pkt., Pytlakowski i Zita — po 4,5 pkt., Trojanescu i Szapiel — po 4 pkt., Arlamowski i Grynfeld — po 3 pkt., Gawlikowski — 2 pkt.

WAŁBRZYCH. W 18 dniu międzynarodowego turnieju szachowego w Szczawnie Zdroju odbyły się spotkania XIV rundy. Spośród 10 gier

Sport radomski w dniu Święta Odrodzenia

W związku z 6 rocznicą PKWN w Radomiu powstał komitet imprez sportowych, w skład którego weszli członkowie Partijnego Zespołu Sportowego, przedstawiciele MRN, PRZZ itd. Na zebraniu sekcji imprezowej ustalono program imprez sportowych w dniu 22 lipca. M. in. odbędzie się mecz piłkarski Radomsk — Reprezentacja klasy A o puchar Komitetu Miejskiego PZPR, zawody lekkoatletyczne, oraz pokazy sportowe we wszystkich dziedzinach sportu.

Druga runda mistrzostw piłkarskich ZSRR

MOSKWA. II rundę mistrzostw ZSRR w piłce nożnej rozpoczęło spotkanie w Moskwie, między drużynami Dynamo z Tbilisi i Moskwy. Mecz, który zgromadził ponad 70 tys. widzów po emocjonującej grze, zakończył się zwycięstwem drużyny moskiewskiej 5:4 (2:0).

zakończono 6. Odłożono partie: Arlamowski — Pogacs, Gawlikowski — Grynfeld, Bondarewski — Foltys, Koerber — Szabo.

Dzień ten należał do najciekawszych w turnieju. Doszło bowiem do spotkania arcymistrza Keres z doskonałym Węgrem Barczą. Spotkanie to, wygrane w 40 ruchach znakomicie usposobiony Keres. Niezwykle ciekawa była partia Heller Kottnauer, w której Heller zwyciężył w 42 ruchu. Zita poddał partię po 36 ruchach Auerbachowi, Simagin pokonał pewnie w 33 ruchach Pytlakowskiego, a Tajmanow wygrał w 30 ruchach z Trojanescu. Jedynym remisem zakończyło się spotkanie Tarnowski — Szapiel.

Po XIV rundach prowadzi niezmiennie Keres (ZSRR) — 10,5 pkt. przed Tajmanowem (ZSRR) — 10 pkt. i Szabo (Węgry) — 9,5 pkt. Dalsze miejsce zajmują: Auerbach i Heller (ZSRR) oraz Barcza (Węgry) — po 9 pkt., Simagin (ZSRR) — 8,5 pkt., Bondarewski (ZSRR) i Kottnauer (CSR) — po 8 pkt., Foltys (CSR) — 7,5 pkt., Tarnowski (Polska) — 5,5 pkt., Koerber (CSR) i Pogacs (Węgry) — po 5 pkt., Pytlakowski i Szapiel (Polska) oraz Zita (CSR) — po 4,5 pkt., Trojanescu (Rumunia) 4 pkt., Arlamowski i Grynfeld (Polska) — po 3 pkt. i Gawlikowski (Polska) 2 pkt.

Sportowcy polscy udadzą się do NRD

WARSZAWA. W drugiej połowie lipca br. projektowany jest wyjazd lekkoatletów, lekkoatletek i gimnastyków polskich do Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Sportowcy polscy wystąpić mają w Berlinie i innych miastach NRD.

RADIO

PONIEDZIAŁEK, 10 LIPCA

5.00 Początek; 5.03 Sygnał; 5.05 Straszanie wiadomości porannych; 5.10 Audycja dla wsi; 5.20 Koncert dla świata pracy; 6.00 Streszczenie wiadomości porannych; 6.05 Gimnastyka; 6.15 Koncert; 6.45 Dziennik poranny; 7.05 Program dnia; 7.10 Gimnastyka; 7.20 Najpiękniejsza walce; 8.00 Streszczenie wiadomości dziennika porannego; 8.05 Program dnia; 8.10 Wszelchnia Radiowa; 8.30 Audycja dla szkolnych obozów wczasowych; 8.50 Utwory Dunajewskiego; 9.35 Skrzynka PCK; 11.15 „Małku”; 11.35 Wirtuozowska muzyka skrzypcowa; 11.57 Sygnał; 12.04 Dziennik; 12.25 Chwila muzyki; 12.30 Audycja dla wsi; 12.45 „Na swojską nutę”; 13.15 Przerwa; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.20 Franciszek Schubert; 17.00 Fragmenty pracy Marcel Cachin o Honoriuszu Balzacu; 17.15 Fragmenty melodii operowych; 17.45 Z kraju i ze świata; 18.00 Piosenki; 18.20 „Most nad urwiskiem”; 18.40 Muzyka kompozytorów rosyjskich; 19.00 „Poznaj swój kraj”; 19.10 Audycja dla wychowawców przedszkoli; 19.15 Koncert; 20.00 Dziennik Wieczorny; 20.40 „Na muzycznej fall”; 21.15 Audycja dla wsi; 21.30 Rezerwa; 22.00 Koncert symfoniczny; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.15 Potpourri melodii z komedii muzycznych.

AUDYCJE RADIA MOSKIEWSKIEGO GO W JĘZYKU POLSKIM

W okresie letnim, od 25 kwietnia br. rozgłoszenia moskiewskie nadaje na stępujące audycje dla Polski.

Od 11.15 do 11.30 według czasu warszawskiego na falach: 19.58 metra i 19.78 metra.

Od 14.15 do 15.00 w niedzielę na falach: 25,6 m 25,23 m i 31,65 metra.

Od 10.30 do 17.00 na falach: 25,6 m, 30,08 m, 30,9 m, 30,74 m 31,65 m.

Od 19.30 do 20.00 i od 21. do 21.30 na falach: 31,22 metra, oraz na falach długich — 1,068 metr.

W poniedziałki, środy i piątki od godz. 22.00 do godz. 22.30 koncert na falach 25,21 m, 30,74 m, 30,96 m i na falach długich 1,068 metrów.

(Godziny wszystkich audycji według czasu warszawskiego).

Stanisław DYGAT GORACE UCZYNNIKI

STANISŁAW DYGAT

Str. 3

— Na wyspie bezludnej — powiedział Jacques — też inaczej zachowa się świnia a inaczej porządny człowiek.

— A idź do diabła — krzyknął Lucjan. — Ja nie jestem tam żaden jak ty wykastłony i nie umiem posługiwać się przenośnikami. Powiadają wam w każdym razie, że choć nie jestem taki znowu, co do pięciu nie zliczy, i choć to i owo człowiek w życiu zamał, to powiadają wam, że teraz jak widzę jakąś kolorową lalę, co to mi wiadomo co, która uśmiecha się do mnie, to uciekam, jakby mnie stu esesmanów goniło, powiadają wam, — zamyślił się chwilę: — Choć nawet czasem człowiekowi żal. Możecie śmiać się, ale...

— Nie myślę, żeby ktokolwiek chciał się śmiać — przerwał mi Gaston. — Mówisz szczerze i masz wiele racji. Tylko przestań się huścić, bo znowu zlecisz, a co gorsza niszczysz Luizie meble.

Lucjan przestał się huścić, ale za to zaczął kręcić się nerwowo na krześle.

— To, że Lucjan ma rację — odezwał się Georges — to jest fakt. Tylko, jak na mój gust, on tu źle sprawę stawia. — Georges był ociężały, tą ociężałością silnych ludzi, przyzwyczajonych do ruchu i wysiłku, których postawa statyczna zmusza do rodzaju fizycznej rezygnacji. — Bo proszę was — mówił — według mnie to, o czym tu niby gadać? Jesteś bracie w partii, jesteś bracie w okresie bezpośredniej ostrej walki, to gdzie tu choćby myśleć o takich rzeczach. Trzeba, na mój gust, zrezygnować z takich rzeczy i z różnych tam rzeczy. Walka to walka, prosz was, i wszystko, czego się ze siebie nie poświeca walce, to, na mój gust, jest w nie-należytych porządku.

— Tak, tak — powiedział Jacques — ale ty upraszczasz, Georges. Ty mówisz tak, jakby każdy z nas był już gotowy człowiek, jak ty, albo jak Gaston. A przecież przybyszą do nas wciąż nowi, młodzi, zaczynają walczyć i walczyć muszą nie tylko z wrogiem, ale częstokroć wiele ciężiej i trudniej ze sobą. Przecież burzują walcze z sobą ohydny, potok pomysł, który płynie wciąż jeszcze szeroką falą i łatwo zalewa oczy tym... naprawdę, przecież nawet tym spośród nas, którzy nie mają się na baczności i nie wznoszą z wysiłkiem głowy...

— Jak on cholera umie się posługiwać tymi przenośnikami — mruknął z uznaniem Lucjan. — Niech go szlag!

Str. 4

GORACE UCZYNNIKI

„Dlatego — ciągnął Jacques — według mnie takie nawiązanie na oko wypowiedzi są bardzo cenne i na przykład o Lucjanie jak najlepiej świadczy, Ja, wiecie, często wolę chłopca, który ma w sobie pasję i zdrową naiwność, niż takiego, któremu się w głowie i w gębę wszystko na pozór ładnie i składnie układa a w sercu pusto! Nic! A znowu ten chłopak w Evreux to w ogóle nie zastanawiał się nad niczym. Fakt, że się nie zastanawiał, świadczy przeciw niemu, świadczy o tym, że na gruncie rzeczy był to człowiek najzupełniej nam obcy, że nie powinien był przedostać się do „Ruchu”. Ktoś tu, mówiąc nawiasem, zawałił sprawę, nie tylko on. Nie działał w złej wierze? A nas coś to obchodzi! — Jacques tak poczerwieniał, że znikły mu z twarzy pieg, podszedł do stołu i uderzył weń pięścią. — Ktoś, kto przez lekkomyślność, przez brak oporów, przez uleganie najbardziej słabostkom zatracca poczucie tego co mu wolno a co nie, i przez to zdaje się wykorzystywać wrogowi, tyle samo jest nam wart, co świadomy zdradca. Nie mówiąc już o tym, że jeżeli uda mu się prześlizgnąć raz, drugi, trzeci, pomiędzy obowiązkami wobec partii a usypanymi drobno-mieszczaniskim sumieniem, nadużyciami prywatnego życia, to i tak się wreszcie zsunie na pozycję wroga świadomego. — Jacques otarł pot z czoła, zdjął marynarkę, złapał butelkę i nalał wina do szklanek.

O to, to — powiedział Lucjan.

Georges pokiwał głową, zlał ze szklarki i wziął ze stołu szklankę.

— Wasze zdrowie — trącił się z towarzyszącymi.

Wypili parę łyków. Tylko Wandysław podniósł szklankę do ust i, nie wypijwszy, zaraz odstawił. Patrzył na nią zamyślony.

— A co to właściwie było w tym Evreux? — odezwał się wreszcie po raz pierwszy tego dnia.

Lucjan wyciągnął się sztywno w krześle. Klepał się po brzuchu.

— Ty, mały — powiedział — nawet się nie pyta o takie rzeczy, bo ci jeszcze za wcześnie w ogóle wiedzieć i tym interesować się. Ile masz lat?

(Dalszy ciąg nastąpi)